

— ZESZYT — GALERIA KOSZAROWA

No

JAROSŁAW JANAS
SKANY PRZESTRZENI

KRZYSZTOF BALCEROWIAK
INTYMNOŚĆ ZNAKU

2

Często stosuje się termin „grafika komputerowa” do określania realizacji, które tylko na pozór takimi są. W przypadku twórczości Jarosława Janasa mamy do czynienia z obrazem, który od samego początku powstawał w środowisku digitalnym i był generowany z fragmentów tego środowiska: cyfrowych bitów. Artysta wprowadza elementy skanowane i fotografie – buduje z nich to, co „daje” i podpowiada mu komputer oraz odpowiednie, przypisane doń oprogramowanie. Przestrzeń jego grafik jest jednoznacznie zdefiniowana, ponieważ została uformowana z informatycznej matrycy. Środowisko wirtualne wymusza użycie odpowiednich narzędzi: skaner i fotografia cyfrowa, tak charakterystyczne dla tej przestrzeni, stają się podstawowym tworzywem jego realizacji. A są to wielkoformatowe serigrafie pod wspólnym tytułem *Skanowanie przestrzeni*. Tak też zatytułowana była jego praca dyplomowa.

Od 2007 roku Janas konsekwentnie drąży problem zapisu rzeczywistości i stara się go przenieść w obszar grafiki warsztatowej. W tym celu zbudował unikatowe urządzenie skanujące, którym posługuje się w swoich pracach. Zasada jego działania polega na tym, że rejestruje ono stałe, nieruchome fragmenty pejzażu (domy, drzewa itp.) tak, jakby były w ru-

chu – ruchome natomiast (idący ludzie, samochody, tramwaje) zapisuje jak obiekty statyczne. Jest to cenne doświadczenie w postrzeganiu otaczającej rzeczywistości, ponieważ diametralnie zmienia nasze przyzwyczajenia. Dzięki pracom Janasa widzimy świat odwrotnie: domy i drzewa „maszerują”, a tłum i pojazdy na ulicach jawią się nam jako zastygłe w bezruchu sztuczne dekoracje.

W sztuce istotne jest jedno: pozostawienie indywidualnego piętna i opis świata, w którym przyszło artyście żyć. Myślę, że Jarek Janas jest jednym z tych artystów swojego pokolenia, którzy w pełni świadomie korzystają z nowych mediów, a więc technik, które ów opis uwiarygodniają. Jest bowiem tak, że każdy czas tworzy swój obraz w oparciu o media, które najlepiej go opisują. Ta świadomość potrzebna jest tym wszystkim, którzy po technologii komputerowe sięgają. Grafika cyfrowa poniekąd wchłonięła niektóre możliwości innych technik graficznych (jakkolwiek ich nie zanegowała), przyswajając przede wszystkim ich potencjalną „artystyczność”. Myślę, że graficzne możliwości komputera, jego kreatywny potencjał, wciąż jeszcze znajdują się w fazie nieodgadnionej ewolucji i mam nadzieję, że Jarek w tym świecie niepoliczalnych obrazów – budując na ich kanwie własną tożsamość – nie zatraci instynktu analizy i syntezy...

Za Ryszardem K. Przybylskim przytoczę niezwykle celną uwagę, że: „nie tylko nowe media pozwalają na aplikację starych doświadczeń, ale także dają się aplikować w starych”. Ta kompatybilność jest bardzo cenna, ponieważ w moim odczuciu najlepiej określa stosunek artysty do najnowszych technologii i do możliwości ich zastosowania w sztuce, a taka jest postawa artystyczna Jarka Janasa: korzysta z najnowszych fotograficznych technologii cyfrowych, by zapisany obraz realizować w tradycyjnej już technice serigrafii, odbijając swoje grafiki ręcznie.

Sądzę, że Jarka nie interesuje w fotografii jej mechaniczność i natychmiastowość, tylko raczej to, że jest dla niego atrakcyjnym polem artystycznej ingerencji. Rodzi dialog i potrzebę ciągłego przekraczania tego, co w niej pospolite i oczywiste. Jest dla niego nie tyle posługiwaniem się mniej lub bardziej szybkim skanerem czy aparatem fotograficznym, ile uznaniem roli fotografii – a w konsekwencji grafiki – jako pewnej ogólnej,

może nawet uniwersalnej idei rejestracji widzialnego świata we wszystkich jego aspektach. ♦

[EN] JAROSŁAW JANAS – SCANS OF SPACE

The term “computer graphics” is frequently used to describe realizations only seemingly contained in this category. In the case of Jarosław Janas's works, we see an image native of digital environment and generated from pieces of this environment: digital bits. The artist introduces scanned elements and photographs – he builds of what is “given” and suggested by a computer and its software. Space of his graphics is directly defined, formed by computer matrix. The virtual environment enforces the use of particular tools: scanner and digital photography, typical of this space, become the basic material for his realizations – large format screen prints and Janas's diploma work share a title: *Scanning the space*.

Since 2007, Janas has consistently examined the notion of recording reality and attempted to transfer it into the field of workshop graphics. For this purpose, he built a unique scanning device he uses in his work. It registers permanent, immobile fragments of landscape (houses, trees etc.) as if they were in motion – while the moving elements (walking people, cars, trams) are recorded as static objects. This presents a valuable experience in perception of the surrounding reality, as it radically changes our habits. Thanks to Janas's works, we see the world inversely: houses and trees are “walking”, while the crowd and vehicles in the streets seem to be frozen artificial decorations.

There is one important thing about art: to leave an individual mark and a description of the world the artist lives in. I believe Jarosław Janas is one of these artists of his generation who make the fully aware use of the new media as techniques that authenticate their descriptions. Re-



Skan 45 / druk cyfrowy / 300x120 cm / 2012

ferring to computer technologies one needs to realize that every time creates its image based on the media that define it best. Digital graphics has in a sense absorbed some of the functions of graphic techniques (it has not negated them, though), as it adopted their artistic potential. Graphic abilities of a computer remain in the phase of mysterious evolution, and I hope that in this world of innumerable images, Jarosław Janas will not lose his instinct of analysis and synthesis...

Ryszard K. Przybylski, in his book on marriage of human and technology, made a very accurate remark: "the new media not only allow to apply old experience, but they are applicable in the old experience as well." In my

opinion, this compatibility is precious and it best defines Janas's approach to state-of-the-art technologies and their application in art: he makes use of the newest digital photography, in order to realize the recorded images in the classical technique of screen printing, and print his graphics by hand.

I reckon that Janas is not interested in photography as a mechanical and instant technique, but more as an attractive field of artistic activity. This gives rise to a dialogue and a need for going beyond what is common and obvious. He does not only use a fast scanner or photo camera, but recognizes the role of photography – and, what follows, graphics – as a general, maybe universal idea of recording all aspects of the visible world. ♦ TŁUM. ALICJA GORGON

Moją uwagę mocno przykuwają zmiany w grafice warsztatowej zachodzące pod wpływem technologii cyfrowej. Szczególny nacisk kładę na zjawisko przenikania się tych obszarów w kontekście nowych technologii artykulacji w polu grafiki. To przenikanie pozwala określić szerokie aspekty otaczającej nas rzeczywistości, zwłaszcza w dobie tak rozbudowanego technologicznie zaplecza poznawczego, które umożliwia analizę wcześniej niedostępnych obszarów.

W swoich realizacjach graficznych do rejestracji obrazu wykorzystuję cyfrowe instrumenty, które często ujawniają ukryte właściwości, sprzeczne z ich pierwotnym przeznaczeniem. Właściwości te stały się przedmiotem moich zainteresowań oraz tworzywem eksperymentów. Stanowią one także nowy obszar eksploracji rzeczywistości, a tym samym niezwykle ważne doświadczenie twórcze. We wspomnianych eksperymentach następuje rodzaj odwrócenia obrazowanej rzeczywistości. Skanując wybrane widmo, zatrzymuję elementy ruchome i jednocześnie uruchamiam to, co zatrzymane i statyczne. Skutkiem takiego działania jest także niezwykle ciekawa obserwacja, że format A4, niczym kamera filmowa, może pomieścić wiele kilometrów obrazu. To doświadczenie otwiera kolejny obszar moich

analiz, a mianowicie czasowy i przestrzenny aspekt powoływanego obrazu – aspekt, który stanowi podstawę naszej rzeczywistości. Duże znaczenie ma dla mnie zarówno ujawnianie obrazu w środowisku cyfrowym, jak i przeniesienie go w wymiar grafiki unikatowej, przez druk techniką serigrafii lub druku cyfrowego. ♦

[EN] SCANS OF SPACE

I am fascinated by the changes in printmaking taking place under the influence of digital technology. Specifically, I focus on the intermingling of the two fields in the context of new means of expression in graphic art. This intermingling helps to delineate various aspects of reality, especially in an age of technologically enhanced cognitive abilities, which allow for an analysis of previously unreachable areas.

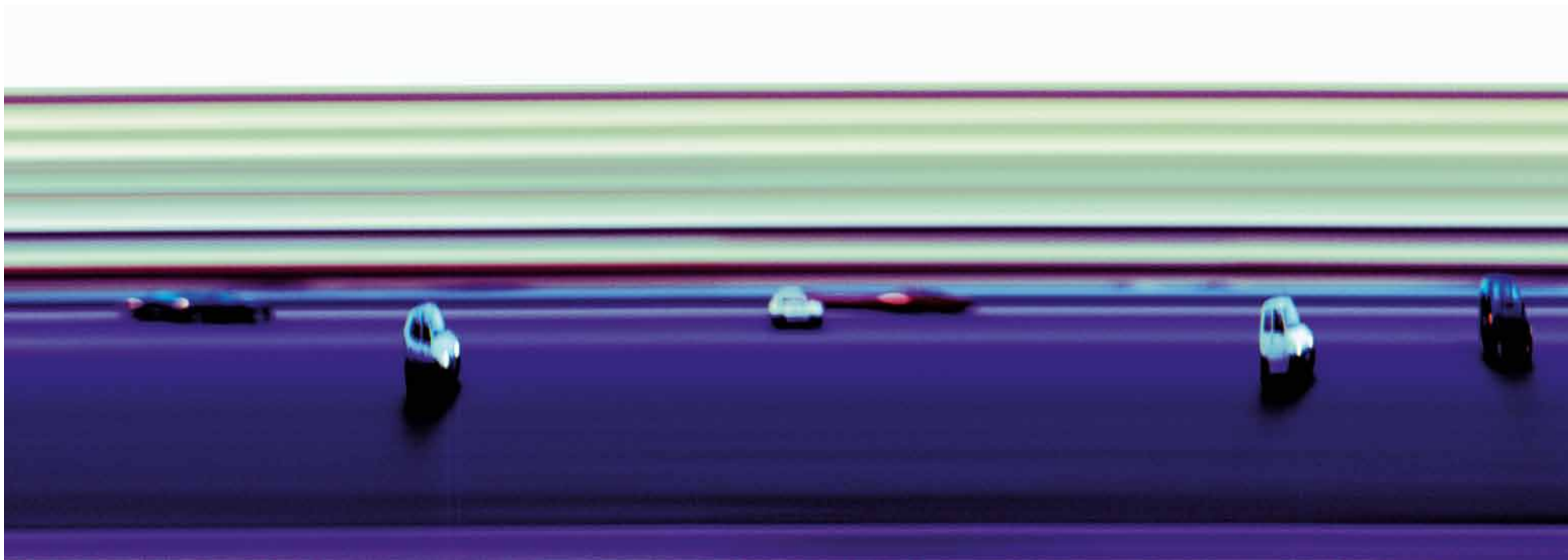
In my graphic works I use digital devices for image recording, which often reveal some hidden properties, contrary to their primary function. Such properties became the subject of my interest and a medium for experimentation. They also provide a new means of exploring the world, which constitutes an extremely important creative experience. In these experiments, a kind of inversion of reality takes place. By scanning a selected spectrum, I freeze moving elements and set in motion what was static. As a consequence I also made a very interesting observation that an A4 sheet, like a film camera, can store kilometres of footage. This knowledge opens a further field for my analysis, namely the temporal and spatial aspects of the images created – the aspects that form the foundations of reality. I attach significance both to digital image recording and transferring it to the realm of original graphics through serigraphy or digital print. ♦ TŁUM. IZA BLACHA



Skan 45 / druk cyfrowy / 300x120 cm / 2012



Skan 24 / druk cyfrowy / 200x70 cm / 2013



Skan 25 / druk cyfrowy / 200x70 cm / 2013

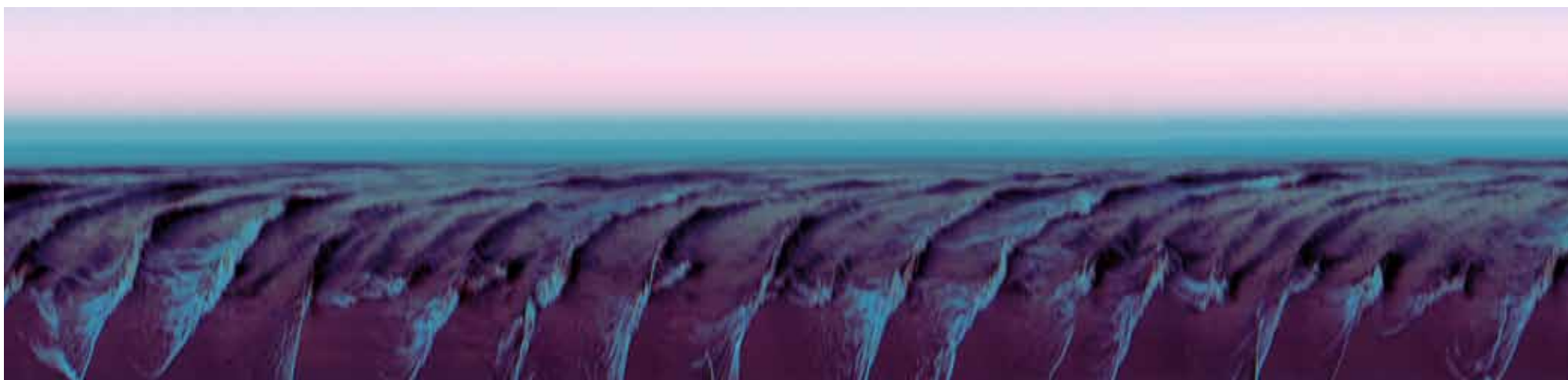


Skan 29 / serigrafia / 120x20 cm / 2008



Skan 009 / druk cyfrowy / 120x25 cm / 2008

Morze / serigrafia / 300x70 cm / 2008



Wtę intymność nie można wejść, nie można jej naruszyć, można jedynie wytworzyć wokół niej własną, niezależną przestrzeń. Przestrzeń zaklętą pomiędzy grafiką, obiektem i odbiorcą.

Przestrzeń określa relacje. Wymaga od odbiorcy refleksji i interpretacji, jest przy tym nieograniczona i niezdefiniowana. Zgodnie z zasadami japońskiej estetyki pozostaje niedoskonała i nieregularna. Ukazuje kruchość przedmiotu, a zarazem podkreśla bezbolesność jego transformacji.

W powierzchownym świecie zachodu wiele zjawisk pozostaje nieodkrytych. Rozpoznanie ich pod wpływem innej kultury – z jednej strony – może zburzyć naszą rzeczywistość, z drugiej jednak – pozwala na odkrycie niezgłębionych dotąd możliwości, na tworzenie nowych obrazów, nieprzetłumaczalnych, innych w odbiorze. Stąd potrzeba pochylenia się nad japońskim dziedzictwem, a w rezultacie próba jego transpozycji i oglądnego mariażu z aktualną rzeczywistością.

Kulturę japońską obserwuję od wielu lat. W swojej pracy twórczej dokonuję jej swobodnej transformacji na obraz graficzny. Obiekt, który często wykorzystuję w swoich pracach, mimo swojej odrębności, nie jest osob-



ny, inny; przeciwnie – pozostaje częścią grafiki, jest z nią nierozzerwalnie związany. Odrębność terytorialna między płaszczyzną obrazu a obiektem, „oddech” pomiędzy nimi, sprawia wrażenie niedokończenia.

Przestrzeń określa relacje. Zawiera zarówno wewnątrz, jak i zewnątrz – utrzymuje dynamiczną równowagę między tymi dwoma przeciwnymi elementami. Ważne jest, ile trudu wkłada człowiek w pokonanie danego odcinka przestrzeni. Odległość, jaką odbiorca pokonuje – zarówno fizycznie, jak i duchowo – jest dla mnie istotna, ponieważ zagospodarowując daną przestrzeń, poprzez materialną i duchową bliskość (zbliżenie i oddalenie) mojej pracy, wymuszam na nim „trud poznania”. Mimo to ma on pełne prawo do swobodnego odbioru.

Zgodnie z naukami Zen, współistniejące światy o przeciwnych wartościach pozwalają mi, poprzez uprawianie sztuki, odnaleźć w sobie samego siebie, odszukać swój sens życia. Dzięki trwającej przez cały czas pracy, moja twórczość nigdy się nie zatrzymuje – kolejne jej etapy realizują się w następstwie poznawania różnych środków wypowiedzi artystycznej. Szukam żywych wyrażań, interesujących znaków i symboli. Przestrzeń nie jest dla mnie ograniczona – jak w japońskim domu, w którym nie ma miejsca wskazującego na jakąkolwiek własność (np. na siedzenie czy miejsce spoczynku), względem której ciało mogłoby się usytuować jako przedmiot. My, ludzie Zachodu, musimy zaopatrywać się w meble i inne suplementy wnętrza – chcemy być właścicielami przestrzeni. W swoich pracach staram się odwrócić tę sytuację, ukazać kruchość przedmiotu, podkreślić bezbolesność jego transformacji. Między innymi dlatego wiele moich realizacji zdradza zafascynowanie kaligrafią jako pismem, które okazuje się również sposobem artystycznej wypowiedzi. Kaligrafuje się niemal całym ciałem, przyjmując różne postawy, ważne jest znalezienie odpowiedniej pozycji – stojącej lub siedzącej.

Przedmioty, które deformuję, tworzą nową przestrzeń graficzną, zaczynają współistnieć z wydrukami. Obiekty te – poza swą rzeźbiarłością – zachowują ślad grafiki. Często formą wyjściową jest fascynacja przedmiotem albo znakiem, jego malarskością lub symboliką. Za sprawą konstruowania bądź dekonstruowania powstaje nowy obiekt, który przenoszę bez-

pośrednio na obraz graficzny, ewentualnie włączam go w jego obszar. Ta samodzielna droga twórcza, podczas której tworzę prace, staje się z czasem bardzo osobista, dlatego rzadko wyjaśniam jej sens, rzadko też dopuszczam do siebie odbiorcę. Często rozstawiam wokół siebie „parawan”, dzięki któremu nie muszę obnażać się całkowicie. Pozostawiam obserwatora jego własnym rozmyślaniom, skłaniam go do poszukiwania ukrytych prawd i obrazów. Poprzez znaki mogę jedynie w małym stopniu ujawniać swoje intymne, emocjonalne przeżycia. Często wprowadzam niesymetryczną formę, obrazy rozdzielam na dwie płaszczyzny, z których każda opowiada o innym świecie. Można w nich zauważyć różnice, które wcześniej nie były widoczne.

Mówi się, że język japoński wypowiada wrażenia, a nie stwierdzenia. Również w swoich realizacjach bardziej staram się wyrażać swoje emocje, niż stwierdzać ich istnienie. ♦

[EN] INTIMACY OF A SIGN

This intimacy cannot be entered, or disturbed, all you can do is create your own independent space around it. The space enchanted among a graphic, an object and a recipient.

Space defines relations. It requires recipient's reflexion and interpretation, but continues to be unlimited and undefined. According to the Japanese aesthetics, space remains imperfect and irregular. It exhibits the fragility of an object and emphasizes the painlessness of its transformation.

In the superficial Western world, many phenomena remain unexplored. When the influence of another culture helps you recognize them, your reality might be disturbed, but on the other hand – you may discover many unknown abilities which help you create new images that are untranslat-

able, different in reception. Hence the need for study of the Japanese heritage and the resulting attempt of its transposition and cautious marriage to the current reality.

I have observed the Japanese culture for many years. In my creative work, I freely transform it into graphic image. An object I often use in my works, despite its individual character, is not distinct or strange, on the contrary – it remains the inseparable element of a graphic. The territorial autonomy between the surface of the image and the object, the “ease” amid them, makes the impression of incompleteness.

Space defines relations. Including both the inside and outside, it keeps the dynamic balance between the two contrastive elements. The important thing is how much effort a person makes to cover this space. The distance a recipient goes – both physically and spiritually – is significant to me. When I organize a given space, through material and spiritual intimacy (drawing near and moving away) of my work, I make them pursue knowledge. Audience, however, remain free in their reception.

Following from the Zen philosophy, the coexisting worlds of contrastive values let me, via art, discover myself in myself, find the meaning of my life. As my work is continuous, my creativity never stops – another stages result from various means of artistic expression. I seek lively meanings, interesting images and symbols. Space is unlimited to me – like in a Japanese house, with no place indicating any property (such as location of a seat or resting place), any point of reference for situating your body as an object. We, western people, need furniture and other supplements of our inside – we claim the space. In my works, I try to reverse the situation, show the fragility of an object and stress its painless transformation. Therefore, many of my realizations reveal the fascination with calligraphy as a writing which proves to be yet another way of artistic expression. Calligraphy involves and shapes the whole body, you need to find a proper position – whether standing or sitting.

Objects I deform create a new graphic space, they coexist with the prints. Apart from their sculptural character – they retain a trace of a graphic. The base form often comes from my fascination with an object or a sign,

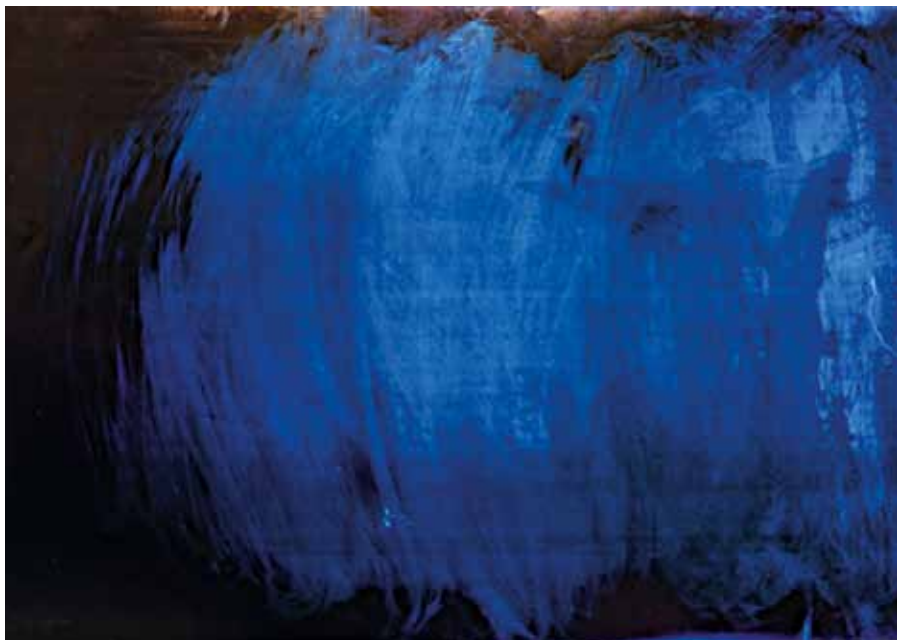


their vivid or symbolic values. By means of construction or deconstruction, I create a new object, which I then transfer directly onto a graphic image or include into its area. This independent artistic process of creating my works often becomes very personal, thus I rarely explain it or let a recipient come close to me. I usually “screen” myself, so that I remain unexposed. Leaving observers to their own thoughts, I make them seek the hidden truths and images. Through signs, I can barely reveal my intimate, emotional experience. I frequently introduce the asymmetric form, I divide images into two surfaces, each describing a different world. This unveils distinctions that have gone unnoticed before.

It is said that the Japanese language expresses sensations, not statements. In my works, I also try more to express my emotions than simply state them. ♦ TŁUM. ALICJA GORGÓŃ







Studia na Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu, w latach 2002–2003 studia na Wydziale Edukacji Artystycznej Uniwersytetu Opolskiego. Dyplom z wyróżnieniem na wydziale Grafiki w Pracowni Serigrafii prof. M. Pawłowskiego w 2007 roku. W latach 2007–2009 laborant, obecnie pracuje na stanowisku asystenta w Pracowni Serigrafii prof. Mirosława Pawłowskiego Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu.

[EN] Born in 1981 in Opole. Studied at the Poznań Academy of Fine Arts and in the years 2002–2003 at the Institute of Art of the Opole University. Graduated with distinction from Serigraphy Workshop of Professor Mirosław Pawłowski at the Faculty of Graphic in 2007. In the years 2007–2009 worked as a technician, currently Assistant Professor at the Serigraphy Workshop of Professor Mirosław Pawłowski, University of Arts in Poznań.

Studia na Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu 1996–2001. Dyplom z wyróżnieniem *Intymność znaku* na Wydziale Malarstwa, Grafiki i Rzeźby w Pracowni Serigrafii prof. Mirosława Pawłowskiego w 2001 roku. Pracuje jako asystent w Pracowni Offsetu prof. UAP Grzegorza Nowickiego oraz na studiach wieczorowych jako asystent grafiki warsztatowej u prof. Stefana Ficnera.

[EN] Studied at the Poznań Academy of Fine Arts in the years 1996–2001. Diploma with distinction *Sign Intimacy* at the Faculty of Painting, Graphic and Sculpture, Professor Mirosław Pawłowski's Serigraphy Workshop in 2001. Assistant at the Offset Studio of Professor Grzegorz Nowicki and printmaking class for extramural students of Professor Stefan Ficner.

ZESZYT NR 2 – GALERIA KOSZAROWA

Krzysztof Balcerowiak – Intymność znaku

Jarosław Janas – Skany przestrzeni

REDAKCJA / EDITED BY

Marta Pogorzelec

REDAKCJA JĘZYKOWA / COPY EDITING

Dawid Matuszek

TEKSTY / TEXTS

Krzysztof Balcerowiak, Jarosław Janas, prof. Mirosław Pawłowski

PROJEKT GRAFICZNY / GRAPHIC DESIGN

Roman Kaczmarczyk

SKŁAD / LAYOUT

Roman Kaczmarczyk

FOTOGRAFIE / PHOTOGRAPHY

Krzysztof Balcerowiak, Jarosław Janas

KOREKTA / PROOFREADING

Iza Blacha, Marta Pogorzelec

TŁUMACZENIA / TRANSLATION

Iza Blacha, Alicja Gorgoń

WYDAWCA / PUBLISHED BY

Akademia Sztuk Pięknych

w Katowicach

DRUK / PRINTED BY

CUD-DRUK w Rudzie Śląskiej

NAKŁAD / CIRCULATION

200 egzemplarzy

© COPHYRIGHT

ASP Katowice 2013

JAROSŁAW JANAS
SKANY PRZESTRZENI

KRZYSZTOF BALCEROWIAK
INTYMNOŚĆ ZNAKU

ISBN 978-83-61424-43-7